

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartał 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia

Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 80 halerczy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Niedziela, 22 września.

Imiona: Rzym.-kat. Dziś: F. 18 po św. Maurycego
Jutro: Tekli P. M. — Gr.-kat. Dziś: 9. N. 13 po Sosz.
Rt. 4. Jutro: 10. Mynodory M. — Słowiańskie: Dziś: Ze-
limira. Jutro: Bogusława.

Wschód słońca 5:54, zachód 5:49.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca
głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*,
8:40, 2:45, 6:15, 7:05*, 7:20, 11—, 12:45*, 3:45; do Rze-
szowa 4:05; do Podwoleczysk 6:20, 10:45, 2:17*, 7—, 11:15;
do Czerwiowiec-Ickan: 6:10, 9:20, 1:55*, 10:40, 2:51*; do
Kołomyi 2:25; do Strypa 11:30; do Ławocznego 7:30,
2:30, 6:25; do Sambora: 6—, 9:05, 4:30, 10:51; do Jaworo-
wa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:12, 7:10, (11:35 każdej
niedzieli tylko do Rawy); do Belzca 11:05; do Stanisławo-
wa: 5:50; do Husiatyna: 6:20, 2:15*, 11:15; do Brzuchowic
7:21, 12:41, 2:28, 3:45, 5:45, 8:34, do Janowa 9:10, 3:35 a w
niedzielę i rzym.-kat. święta o g. 1:35; do Szczercza 10:45
i niedz. i święta rzym.-kat.; do Lubienia 2:10 w niedz.
i rzym. kat. święta.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6
wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od
godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczor-
em. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka w
ciągu lipca i sierpnia otwarta, z wyjątkiem niedziel i świąt,
codziennie od godz. 11 do 1; muzeum w dni powszednie
(prócz pon.) od 9—1 nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedz.
1—1. **Biblioteka Uniwersytecka** codziennie od godziny 8 do
11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. **Muzeum
Dzieduszyckich**, (Teatralna 18) do końca sierpnia
zwiedzać można tylko w dni powszednie w godzinach przed-
południowych za zgłoszeniem. — **Biblioteka Poturzy-
cka** (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie 10—2
prócz piątku. — **Muzeum przemysłowe** otwarte w dni
powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta
od godziny 10—1. **Biblioteka Baworowskich** (Ujejskiego
2) codziennie od g. 4—7 z wyjątkiem czwartków. — **Biblio-
teka Pawłkowskich** (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty,
i niedziela od 11—12. — **Bibliot. Polít.** 10—1. i od 4—8 w,
w niedzielę, poniedz. i święta od 10—1. **Bibl. T. Szevczenki**
(ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich).
Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorek, środy,
piątki, soboty 9—12 i 3—6. — **Biblioteka gminy wyzna-
niowej izraelskiej** (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta cod-
ziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor.
Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1 p.)
otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedzielę i święta od 10
do 12 w poł. — **Polskie Muzeum szkolne** (św. Mikołaja
21) w poniedziałki, środy i piątki 3—5 pop.

Wystawy stałe. Wystawa w Towarzystwie
przyjaciół sztuki pięknych (Muzeum przemysłowe) codz.
od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedzielę
60 h., (studenci 20 hal.). — **Galerya miejska** (proviso-
rycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od
g. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w nie-
dzielę 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Koncert pożegnalny Wł. Maławskiego, art. opery
z łaskawym współudziałem p. p. Ordon-Sosnowskiej, art.

dram., prof. Nedeli, prof. Rangla i Tow. śpiew. „Echo“,
w sali Filharmonii o g. 7 w.

Teatr miejski. Dziś o godz. 3:30 pop. „Zaczarowane koło“, baśń dram. w 5 aktach Luc. Rydla. — O g. 7:30 wieczór: „Cygany“, opera w 4 aktach Puccini'ego. Gościnnie występ Ireny Bohuss i Aug. Dianniego.

SEJM.

Z komisji i klubów.

Komisyja reform agrarnych załatwiła na
podstawie referatu p. Skałkowskiego przedłożenie
Wydziału krajowego w sprawie utworzenia krajowej
centralnej kasy dla spółek rolniczych. Zgodnie z wnio-
skem Wydziału krajowego komisyja wnosi, aby Sejm
upoważnił Wydział krajowy do przeprowadzenia wszel-
kich czynności, celem najrychlejszego wprowadzenia
w życie tego zakładu kredytowego. Z funduszy kra-
jowych otrzymać ma kasa jako kapitał zakładowy sumę
dwa miliony koron.

Subkomitet komisji reformy wyborczej,
wybrany dla regulaminu sejmowego, uchwalił na wczoraj-
szym posiedzeniu w dalszej szczegółowej dyskusji
§§. 7 do 16 regulaminu sejmowego, zgodnie z prze-
dłożeniem Wydziału krajowego z drobnymi popraw-
kami.

Następne posiedzenie subkomitetu odbędzie się
w poniedziałek o godz. 4 popoł.

Na poniedziałek godz. 5 popoł. zapowiedziane jest
posiedzenie komisji bankowej, zaś na wtorek godz. 4
popoł. posiedzenie komisji sanitarnej.

Wczoraj wieczór obradowało przez kilka godzin
Kolo posłów krakowskich. Obrady były poufne; na-
stępne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek o godz.
9 rano.

Uchwała kijowska.

Kijów, 19 września.

W ciągu dwóch dni (14 i 15 września) obradował
w Kijowie Zjazd delegatów komitetów wyborczych 9-ciu
gubernii Litwy i Rusi w celu bliższego wyjaśnienia
uchwały Zjazdu wileńskiego ubiegłego roku, a właściwie
w celu bardziej szczegółowego określenia 6 punktu tej
uchwały, tyczącego się solidarności polskich kół poseł-
skich w Dumie. Paragraf 6 uchwały wileńskiej był zu-
pełnie jasny i wyraźny. Dawał on pozytywną dyrekty-
wę posłom zachowania solidarności z kołem koronnem,
natomiast nie wiązał ich szeregiem szczegółowych wy-

jaśnień i przepisów, wychodząc z zupełnie słusznego ro-
zumienia, iż w ciele prawodawczym, które ma z gruntu
przekształcić wewnętrzne stosunki państwa, może wyni-
knąć tyle kwestyi i powstać tyle nowych i nie oczeki-
wanych sytuacji, że wszelka próba ich określenia nie
dałaby żadnego rezultatu i byłaby tylko łańcuchem, ha-
mującym swobodę ruchu i niweczącym konieczne za-
rządzenia, pomysły i czyny.

Paragraf 6 nie zawierał w sobie kategorycznego
imperatywu, zobowiązującego posłów do prowadzenia
z kołem koronnem akcji wspólnej i solidarnej — bez-
względnie. Paragraf powyższy mówi o „porozumie-
niu“, a więc zawiera w sobie pierwiastki namysłu, są-
du i oceny, a więc rozciągłość i charakter solidarności
uzależnia i warunkuje i ma przytem tę zaletę, że samą
zasadę solidarności stawia, jako konieczność nie
poddającą się sformułowaniu, wykrętom i warcholstwom.

Czy solidarność obu kół w drugiej Dumie pań-
stwowej była doskonałą, czy nie przyniosła ona mniej-
szej lub większej szkody Polakom, zamieszkującym Li-
twę i Ruś, czy nie należało solidarność obu kół zorga-
nizować i przeprowadzić inaczej, aniżeli to uczyniono,
cały szereg tych i innych pytań nie można uzależniać
od treści paragrafu 6 i nie można twierdzić, że fakty-
czne lub przypuszczalne błędy takiego a nie innego
zjednoczenia kół były treści tego paragrafu wynikiem.
Żaden przepis i żadna ustawa nie gwarantuje doskona-
łości wykonania. Błędy i niedoskonałości naszych kół
w Petersburgu, w ich działaniu wspólnem, w żadnym
razie nie wpływały z niejasności uchwały wileńskiej, a
muszą być uzależnione od sfery takich przyczyn, które
leżą na odpowiedzialności osobistej naszego przedsta-
wicielstwa.

Więc istotnej przyczyny zwolania Zjazdu w Kijo-
wie i niezależnej od niego tendencji „wyjaśnienia“ pa-
ragrafu 6 nie należy bynajmniej szukać w tych rzeko-
mych błędach, które wpływały z tej formy solidarności,
jaka łączyła oba koła w drugiej Dumie państwowej,
lecz i Zjazd i wyjaśnienie wpływały z przyczyn natury
zupełnie odmiennej.

Zjazdowe debaty nad uchwałą wileńską były bez-
pośrednim i należy przyznać konsekwentnym wynikiem
„krajowości“ litewskiej i tendencji jej pokrewnych,
które i na Rusi wielu zwolenników mają. Katastrofa
z dnia 3 czerwca posłużyła, jako „causa belli“, jako
dobra i łatwo dająca się wyzyskać przyczyna do roz-
poczęcia walki z solidarnością ogólnie narodową
w imię separatyzmu kresowego i dlatego podjęto ją
w podwójnym celu: chciano sprowadzić solidarność obu
kół do „minimum“, a bodaj czy nie uzależnić jej od
woli posłów z Litwy i Rusi, a powtórze chciano nadać
całej uchwałie wileńskiej cechy „krajowe“, wprowadza-

83)

EMIL SANDT.

CAVETE!

Przełożyła Alina Świdarska.

(Ciąg dalszy.)

Ten trzeci wymiar to ma swoje nieprzyjemności.
Jak ten chce komu zejść z oczu, to nie może. James
jest dla mnie bardzo życzliwy i uśmiecha się, ale on
ma taką pogardę w oczach. Dobrze, że przychodzi cią-
gle coś nowego. My teraz spadamy na dół. Prosto do
Aleksandryi. I dwóch ludzi ma wysiąść i oddać pocztę.
A ja ciągle wyglądam na dół. Za pół godziny będzie-
my już nad Afryką i zobaczymy Nil i Deltę. To nieda-
leko od tego miejsca, gdzie byli w niewoli nasi ojcowie.
Potem mamy jechać nad kanałem i tamtędy na Synaj,
na to miejsce, które trzeba czcić i gdzie niema żadnych
baronów, ani poetów, ani socjal-demokratów, bo tam
jest tylko wspomnienie.

Jak ja teraz wyglądam, to widzę Aleksandryę i
ona zdaleka tak wygląda, jakby kto narąbał dużo ko-
stek cukru takich białych jak śnieg, i ta białość strasznie
odbija od zieleni Nilowej i od żółtości pustyni, która
już znika, i od błękitu morza. Ja sobie wziąłem lornetę
i ja widziałem, jak wszyscy wyszli na dachy i trzymali
ręce nad oczami, żeby się zasłonić od słońca i przy-
glądali się nam, jak my lecimy po niebie. Oni wszyscy
noszą takie białe, falujące suknie. I na wszystko pada
tam wielki blask. A Nil sobie błyszczący. Ale mnie baron
zupełnie popsuł nastrój. Mamy się tutaj zatrzymać tylko

pół godziny i zarzucimy kotwicę w ogrodzie konsula,
aż póki nie wsiądą napowrót ci dwaj, co poszli na po-
cztę. Gdyby mi nie chodziło o to, że wiedza na tem
straci, to ja bym przez czas tej podróży już więcej nie
robił literatury. Ja jestem bardzo ciekawy, kto teraz
panu baronowi będzie rozplątywał interesy. Bo ja nie.
Twój Leon d'Amenard.

Dan w powietrzu, na statku „Gracile“.

Kochany Samuel!

Tak jest najlepiej. Jak ci uherbowani robili litera-
turę, to u nich zawsze na początku stało: Dan w zam-
ku takimto a takim...

Kochany Samuel! Pójdź do tego pawilonu, który
jest na wieży Belwederu tam za rue Mazarine, gdzie to
są te wielkie szyby kolorowe. I obróć się twarzą do
zachodzącego słońca. Jak promienie się ślizgają płasko
po ziemi, to oko jest olśnione. Wtedy zieloność drzew
i czerwoność dachów i błękit nieba, wszystko to na-
biera odcienia złotego i zbiega się razem, tak, że le-
dwo można odróżnić. A jeżeli ty spojrzysz przez żółtą
szybę, to zniknie nawet wszelki zarys linii i będzie już
tylko jedno wielkie morze oparów. Cały ten obraz jest
wtedy taki, jakby kto po widnokręgu przeciągnął tę
gąbkę, co to malarze używają do zmywania farb, i jak-
by ta gąbka była umaczana w płynnym złocie. Wtedy
ten, co patrzy, potrzebuje zamknąć oczy, bo go bar-
dzo boli.

Otóż to wszystko, co ty możesz zobaczyć na rue
Mazarine, to myśmy widzieli, tylko daleko wspanialsze,
w rozległościach trzeciego wymiaru, który wydaje się
bez końca, jak widnokrąg jest taki rozplomieniony.
W tym kraju niema wcale zmroku. Jak tylko słońce
schowa się za kraj widnokręgu, zaraz robi się noc, ale
nie taka czarna, jak u nas. To tak jest na dole. Ale na

górze wszystko dokota było niebieskie, zacząwszy od
takiego jasnego, świeżącego błękitu, a skończywszy na
takim granacie ciemnym, jak aksamit.

My wisieliśmy nad Deltą Nilową, na wysokości
stu pięćdziesięciu metrów. Kanały, których tu jest wiele,
były wszystkie jasnoblękitne, a ziemia w głębokim cie-
niu. A te domy, co to oni budują tak dziwnie, jak bia-
łe sześciany, wyglądały tak, jakby kto porozrzucił kost-
ki z niebieskiego szkła po aksamicie. I wtedy ktoś za-
wolał: — Ach, pędzła, żeby to wszystko odmalować! —
A ja sobie przypomniałem, jak ja raz na ciebie powie-
działem: „pędzel“ i potem musiałem ciebie przeproszać,
a teraz to ja sobie pomyślałem, że ja powinienem był
przeprosić pędzel.

A potem przyszła ta największa wspaniałość, któ-
rą tylko trzeci wymiar podarować może człowiekowi
i tylko okrąg powietrzny. My widzieliśmy słońce wscho-
dzące na zachodzie i wieczorem. James powiedział, że
on chce sprawić widowisko gościom „Gracili“ na pa-
miątkę i on wydał rozkazy. Statek wystrzelił ku górze
z głębin, z której się unosił. Wysoko i coraz wyżej
Szybko i coraz szybciej. Wszyscyśmy na gwałt nacią-
gali na siebie futra, bo na biegunie północnym nie mo-
że być zimniej niż na tej wielkiej wysokości. To było
bardzo nagle. I my przelatywaliśmy przez taką warstwę
powietrza, że mogliśmy zbierać kryształki lodu na na-
szem ubraniu. Pięć tysięcy metrów. To znaczy 17.000
stóp i James powiedział, że tak musi być, bo inaczejby
światło opadło. Więc w taki sposób wzniesiliśmy się na-
powrót do światła dziennego. I widzieliśmy znowu słoń-
ce. Zagasło już dla wszystkich tam na dole, dla nas
weszło po raz drugi tego samego dnia.

C. d. n.

jące do niej główne zasady i postulaty programu stronnictwa krajowego.

Rozpatrując szczegółowo uchwałę kijowską z dnia 14 i 15 września, musimy przyjść do wniosku, że tendencje „krajowe“ odniosły tu sukces nader wątpliwy.

Uchwała jest rozwlekła, miejscami niejasna, miejscami w poszczególnych swych punktach sprzeczna, co dowodzi, że stanowi ona rezultat ciężkiej walki i nader trudnego kompromisu. Dodatek o „bezwartunkowej“ samodzielności Koła Litwy i Rusi również bezwarunkowo się nie godzi z punktem, który głosi, że w sprawach narodowych polskich zawsze... winni nasi posłowie występować z kołem koronnym solidarnie na zasadach wzajemności; ten zaś punkt ostatni stanowczo podrywa bezwzględność punktu następnego, który zaleca popieranie tylko tych dezyderatów Koła koronnego, które nie stoją w sprzeczności z interesami naszego kraju.

Nie ułatwia pracy przyszłym posłom, jako urzędowym komentatorom uchwały i dowolny, czysto biurokratyczny podział spraw na „narodowe“ i „wszelkie inne“, bo rozgraniczenia są tu tak subtelne i nieuchwytnie, że w nader wielu wypadkach ani wyczuć, ani odróżnić się nie dadzą.

Wogóle redakcja uchwały kijowskiej pozostawia wiele do życzenia. Zbyt wiele podstawowych i nie dających się pogodzić sprzeczności chciano w jednej, dla obu spierających się stron obowiązującej, decyzji umieścić — nie w kompromisowym przeistoczeniu, lecz jako postulaty współrzędne i równoważne. I stąd powstała niejasność, chaos zasad sprzecznych i wzajemnie się wykluczających, ogromne pole dla sofizmów, wykrętów i warcholstwa.

A jednak, nie bacząc na wszystkie te braki i niedokładności, uchwałę kijowską musimy uważać jako istotny i stanowczy tryumf idei solidarności ogólnonarodowej nad tym separatyzmem dzielnicowym, który w ostatnich czasach począł krańcowo się wzmacniać i rozrastać z dyktatorską tendencją zmajoryzowania innych poglądów, opartych na podścielisku rzetelnie narodowym.

Za takie zwycięstwo uważać przedewszystkiem należy samo doprowadzenie do skutku uchwały kijowskiej, której chaotyczna redakcja dowodzi nader silnej walki dwu przeciwległych prądów, jakowe jednakże się sprzęgły pod wpływem idei — solidarności w sprawach narodowych. To, co do uchwały kijowskiej wprowadzone zostało z programu stronnictwa krajowego, a mianowicie wyjaśnienie, iż Koło Litwy i Rusi winno dbać o interesy wszystkich narodowości, kraj nasz zamieszkujących i o przyspieszenie ich zgodnej współpracy na zasadach równouprawnienia, nie stanowi własności stronnictwa, a stanowi integralną część wszystkich programów polskich kresowych; a również podkreślenie samodzielności Koła Litwy i Rusi nie wnosi do uchwały kijowskiej nic nowego, jako rzecz przewidziana i dostatecznie zabezpieczona przez 5 punkt uchwały wileńskiej.

Natomiast, uprzytomniwszy sobie, że program stronnictwa krajowego na pierwszym miejscu stawiał interesy nie polskie, a o solidarności ogólnonarodowej z pełnie przemilczał, to o uchwałę kijowskiej nie mogą nie zwrócić uwagi następujące, a nader ważne i charakterystyczne dopełnienia.

Mianowicie:

Zjazd kijowski oświadcza... „że Koło Litwy i Rusi winno mieć przedewszystkiem na uwadze, obok potrzeb ogólnonarodowych polskich troskę o interesy naszego kraju“... Następnie zjazd uznaje bezwzględną solidarność kół w sprawach narodowych... W końcu zaś nakazuje ułożenie reguł min i odnośnych warunków porozumienia dwóch kół, a więc stwierdza, że ta łączność nie ma być luźną, przypadkową, od wypadku do wypadku, lecz stałą, opartą na regulaminie i stałej organizacji.

Są to zdobycze bardzo ważne, a zwiększa je druga uchwała kijowska, cementująca jeszcze bardziej naszą zwartość wewnętrzną i jedność naszej linii frontowej, która głosi: że „Partye polityczne na Litwie i Rusi odrębnej akcji wyborczej od istniejących komitetów wyborczych prowadzić nie powinny“.

EDWARD PASZKOWSKI.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

Zwołanie Rady państwa.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Poln. Correspondenz“ donosi z dobrze poinformowanej strony, że w miarodajnych kołach jest zamiar zwołania Rady państwa równocześnie z otwarciem węgierskiego sejmu na d. 10 października. Stanowczą decyzja co do tego terminu będzie zależała także od dalszego przebiegu rokowań ugodowych.

Posel T. Reger składa swój mandat.

Kraków. (Tel. pryw.) Dzisiejszy „Naprzód“ ogłasza list posła Tadeusza Regera do prezydenta Izby posłów. W liście tym zaznacza Reger, że na znak protestu przeciw „niesłychanym nadużyciom“ wyborczym w Galicyi, a zwłaszcza w Krakowie w okręgu „Wesoła“, postanowił złożyć swój mandat do Rady państwa i prosi, aby ponowny wybór mógł się jak najprędzej odbyć. „Naprzód“ dodaje do tego listu komentarz, z którego wynika, że w miejsce Regera kandydować będzie do Rady państwa Daszyński.

Dwie wywiady w sprawie reformy wyborczej do Sejmu.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Poln. Corresp.“ zamieszcza interwiewy swego lwowskiego korespondenta z posłami prof. drem Głabińskim i drem Oleśnickim w sprawie reformy wyborczej do Sejmu galicyjskiego.

Prof. Głabiński interwiewowany podał znane już główne zarzysy swojego projektu i zaznaczył, że w dotychczasowych obradach komisji reformy wyborczej projekt ten stanowi przedmiot dyskusji. Jednakże ze względu, że dotąd odbywają się poufne konferencje poszczególnych klubów, nie byłoby wskazaniem szczegółowo podawać wniosków, proponowanych w sprawie zmiany dotychczasowej ordynacji wyborczej.

Również nie można mówić o kompromisach dopóty, dopóki stronnictwa konserwatywne nie wystąpią z pozytywnymi propozycjami.

P. dr. Oleśnicki, jako zasadnicze stanowisko Rusinów, zaznacza żądanie ogólnego, równego, bezpośredniego i tajnego prawa głosowania. Przy tem żądaniu trwać będą Rusini niezłomie.

Projekt reformy wyborczej, opracowany przez prof. Głabińskiego, jest zdaniem p. Oleśnickiego o tyle dla Rusinów sympatyczny, że zbudowany jest na tej samej zasadzie, jednak jego podział okręgów krzywdzi Rusinów.

Projekt prof. dra Buzka uważa p. Oleśnicki za bardziej korzystny dla Rusinów.

Dalej zaznaczył dr. Oleśnicki, że in puncto bezpośrednich wyborów i liczby mandatów Rusini nie ustąpią. Mniej niż 40 mandatów nie myślą przyjąć.

Charakterystyczną jest uwaga końcowa p. Oleśnickiego, który oświadczył, że jeżeli Sejm nie załatwi reformy wyborczej, czego należy oczekiwać, Rusini wobec rozbudzonego życia politycznego spodziewają się nawet przy pośrednich wyborach wejść do Sejmu w większej liczbie a sam fakt, że stary Sejm reformy wyborczej nie przeprowadził, będzie dla Rusinów znakomitym środkiem agitacyjnym.

Regulacja Dunajca.

Wiedeń. (TBK.) „Polnische Korresp.“ dowiaduje się, że przewidziany jest na następny rok kredyt w kwocie 440.000 kor. na uzupełnienie regulacji Dunajca i przeprowadzenie robót około zabudowania przestrzeni 5 km. długiej między Zgłobicami a Bogumilowicami.

Sejmy.

Wiedeń. (TBK.) Komisja wyborcza Sejmu dolnoaustriackiego przyjęła po krótkiej dyskusji przedłożony Sejmowi projekt nowej ordynacji wyborczej do Sejmu, podwyższyła tylko liczbę posłów z 110 na 112. Wiedeń wybierać będzie 38 posłów.

Odnaczenie.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz dozwolił, aby radcy dworu i prezydentowi sądu obwodowego w Tarnopolu dr. Michałowi Stejko wyrażono z okazji przeniesienia na własną prośbę w stan spoczynku najwyższe uznanie za wieloletnią gorliwą służbę.

Zamknięcie kongresu.

Wiedeń. (TBK.) V międzynarodową konferencję w sprawie walki z gruźlicą zamknięto wczoraj. Następną konferencja odbędzie się w Stanach Zjednoczonych.

Sekularyzacja dóbr kościelnych.

Budapeszt. (Tel. wł.) Związek krajowy protestanckich duchownych konfesyji kalwińskiej obradował przedwczoraj nad sprawą sekularyzacji dóbr kościelnych. Partya ludowa zamierza wystąpić z kontragitacją.

Skazanie bojowca.

Warszawa. (Tel. pryw.) Bronisława Rychtera, który wykonał wyrok bojowej frakcji P. P. S., skazujący dwóch bojowców na śmierć za zajmowanie się bandytyzmem, skazał onegdaj sąd wojenny na śmierć, równocześnie jednak sąd postanowił prosić gubernatora o zamianę kary na 15 lat ciężkich robót.

Terror na wsi.

Radom. (Tel. wł.) Rządca majątku Bodzechów pp. Kotkowskich, niejaki Kupiecki, oddawna otrzymywał listy z pogróżkami za złe obchodzenie się ze służbą, podobno nawet otrzymał wyrok śmierci, ale nic sobie z tego nie robił.

Onegdaj popołudniu, gdy p. Kupiecki znajdował się na łąkach, pilnując ludzi przy sprzęcie siana, podeszło do niego trzech „nieznajomych“ i wystrzałem z rewolweru położyło go trupem na miejscu.

Z zamętu.

Łódź. (Tel. pryw.) Nadeszła tu wiadomość, że władze wyższe poruszyły projekt walki ze strajkiem tego rodzaju, iż w razie zastrajkowania robotników rząd sam zamknie fabrykę, nie czekając na lokaut fabrykanta.

Łódź. (Tel. wł.) Do domu mieszkańca gminy Retkinia pod Łodzią, Józefa Piekaly, wtargnęło pod nieobecność właściciela sześciu bandytów i zażądało pieniędzy. Żona Piekaly odmówiła im, a wtedy zamordowali ją i zrabowawszy zegarek srebrny, uciekli.

W Zduńskiej Woli zastrzelono robotnika Antoniego Bałka, podejrzanego o szpiegostwo.

Odesa. (Tel. wł.) Pomiędzy członkami Związku ludzi prawdziwie rosyjskich a żydami, zaszły nowe bójki. Oslawiony prezes tego Związku Gabasanow, został aresztowany, wkrótce jednak puszczono go na wolność.

Wybory do Dumy.

Lublin. (Tel. wł.) Wybory pełnomocników gminnych odbyły się w 89 gminach. W 54 gminach wybory nie doszły do skutku.

Okolo 60 wybranych zalicza się do narodowców. Kielce. (Tel. wł.) W powiatach kieleckim, jędrzejowskim i olkuskim wybrano 114 pełnomocników gminnych, a mianowicie 74 narodowców i 40 bezpartyjnych.

Łomża. (Tel. wł.) We wszystkich 14 gminach powiatu łomżyńskiego wybrano 2 narodowców, 26 umiarkowanych, w tej liczbie 22 z poprzednich wyborów.

Instrukcja wyborcza.

Warszawa. (Tel. wł.) Departament policyi rozstał gubernatorom, naczelnikom miast i oberpolicmajstrowi warszawskiemu instrukcję, w której wyjaśnia policyi, jakich tematów nie wolno poruszać na zebraniach przedwyborczych. Między innymi zabroniono poruszać kwestję aresztowania posłów do drugiej Dumy.

Napad zbrojny na Jasną Polanę.

Petersburg. (TBK.) Do dzienników donoszą z Moskwy: Ostatniej nocy banda zbrojów, podszedłszy ku zabudowaniom, należącym do hr. Tołstoja w jego posiadłości w Jasnej Polanie, rozpoczęła ostrzeliwać dom hrabiego z rewolwerów i strzelb. Gdy nadbiegli strażnicy, napastnicy uciekli, powrócili jednak niebawem i dali znowu salwę. Syn Tołstoja zawiadomił gubernatora w Tule o napaści, a ten zarządził śledztwo w sprawie tajemniczego zajścia.

Najnowszy utwór Tołstoja.

Petersburg. (Tel. wł.) Dzienniki ogłosiły wczoraj wyjątki z najnowszej broszury Tołstoja p. t. „Nie zabijaj“. Treść tej broszury ma być mało interesującą i zawiera znane zasady słynnego myśliciela.

Cholera.

Petersburg. (Pet. Ag.) Według doniesień urzędowych w guberniach: Samara, Saratow, Niżny Nowgorod, Astrachań, Jarosław, Baku, Wiatka, Synbirsk i innych, jakoteż w miastach Kijowie i Jekaterynosławiu stwierdzono ogółem 4512 wypadków cholery, z liczby tej 2320 wypadków zakończyło się śmiercią.

Posel Ozol.

Ryga. (Tel. wł.) Tutejszy organ socjalno-demokratyczny potwierdza, że poseł Ozol, za którym, jak wiadomo, poszukuje policja rosyjska, bawił w Rydze w sierpniu i brał udział w zgromadzeniu robotniczym. Następnie udał się do Stutgartu na kongres, obecnie zaś bawi w Ameryce, agitując na rzecz socjalnych demokratów.

Inwestycje wojskowe.

Berlin. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą, że we Władywostoku pracują nad założeniem nowego portu, tudzież, że wkrótce zabudowane być mają koszary chabarowskie. Koszty tych budowli obliczone są na 37 milionów rubli.

Minister rolnictwa zachwiany.

Petersburg. (Tel. wł.) Stanowisko ministra rolnictwa ks. Wasilczykowa według informacji dziennika „Birz. Wiedom.“ jest zachwiane. Minister po powrocie z Syberyi uda się za granicę a to jest najlepszym dowodem jego rychłej dymisyi, gdyż obecnie w ministerstwie mają być załatwione ważne kwestye kredytowe.

Kongres dziennikarzy.

Bordeaux. (Tel. wł.) Międzynarodowy kongres prasy otworzył wczoraj przedpołudniem Wilhelm Singer piękną przemową na temat solidarności dziennikarskiej. Między uczestnikami są: Stanisław Lesznowski, b. redaktor i wydawca „Gazety Warszawskiej“, Karcz, współpracownik „Nowej Reformy“ i Adam Nowicki, korespondent wiedeński „Słowa Polskiego“. Prefekt departamentu odczytał depezę od Pichona, w której minister spraw zagranicznych zapowiada swoje przybycie na kongres we wtorek. Panuje tu piękna pogoda.

Bordeaux. (TBK.) W obecności 400 delegatów stowarzyszeń dziennikarskich z całego świata, oraz wielu pań, odbyło się wczoraj uroczyste otwarcie międzynarodowego kongresu prasy. Rząd francuski reprezentował zastępca prefekta departamentu Gironde. Prezydent Singer w mowie zagajającej wyraził pozdrowienie dla Francji i prezydenta Fallièresa, oraz podziękowanie miastu Bordeaux. Wystosował apel do dziennikarzy, którzy zawsze kroczyli naprzód drogą postępu. Przedstawiciel rządu francuskiego powitał kongres, życząc zebrany owocnej pracy. Generalny sekretarz przedłożył następnie sprawozdanie z czynności centralnego biura. Popołudniu odbyło się pierwsze merytoryczne posiedzenie; na porządku dziennym referat: „Dziennikarskie sądy zawodowe“.

Zniszczenie cennych malowideł.

Paryż. (Tel. wł.) Słynny obraz Maneta „Olimpia“ jakoteż „Zniwiarze“ Daubigny'ego zostały przez niewiadomego sprawcę uszkodzone i pocięte.

Ruch agrarny we Włoszech.

Rzym. (Tel. wł.) Rokosz agrarny w Apulii został stłumiony po dokonaniu umowy cennikowej pomiędzy właścicielami gruntów a zniwiarzami.

Wypadki i katastrofy.

Wilhelmshaven. (TBK.) W składzie artyleryjskim nastąpił skutkiem rozsypania pocisków szrapnelowych wybuch. Pięciu robotników zginęło, a wielu odniosło ciężkie rany.

Meksyk. (TBK.) Liczba osób zabitych podczas zderzenia pociągów koło Incarnation wynosi 63.

Konferencja pokojowa.

Haga. (TBK.) Na wczorajszym pełnym posiedzeniu konferencji pokojowej wniósł prezydent Nelidow rezolucję, zalecającą zwołanie trzeciej konferencji pokojowej około r. 1915. Rezolucję tę jednogłośnie przyjęto. Delegat rumuński wniósł, aby inicjatorowi konferencji, carowi, wyrazić hołd. Delegat austriacki Mery, przyłączając się do tego wniosku, wzywa, aby królowej niderlandzkiej wyrazić podziękowanie. Wnioski delegata rumuńskiego i austriackiego przyjęto, poczem Nelidow zamknął posiedzenie.

Pamiętniki królowej Wiktoryi.

Londyn. (Tel. wł.) Około 1 października pojawia się w handlu księgarskim pamiętniki królowej Wiktoryi, obejmujące okres czasu od 1837—1861 r.

Maroko.

Londyn. (TBK.) Do dzienników donoszą z Tangeru, że Mulej Hafid w uprzejmym liście, przesyłanym europejskim reprezentantom w Tangerze, przyrzeka zaprowadzić silny rząd, postarać się o stworzenie zaufania między Europejczykami a Marokańczykami. Mulej prosi mocarstwa, aby zachowały się neutralnie, dopóki Bóg nie rozsądzi, komu należy się tron.

Tanger. (TBK.) Krąży pogłoska, że Ma el Ainim przybył do Marakeszu i tam go aresztowano, ponieważ Mulej Hafid nie ufa mu. Mulej Hafid ma przygotować wyprawę do Casablanka.

Powstanie na Korei.

Londyn. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że na Korei panuje obecnie formalne powstanie przeciwko panowaniu Japończyków. Japończycy potrafili przy pomocy ostrej cenzury nie przepuścić żadnej wiadomości. Tylko w stolicy, gdzie stoi silny garnizon japoński, panuje spokój, natomiast na prowincji powstanie rozszerza się coraz bardziej, a powstańcy uzbrojeni są w broń nowożytną. Niszczą oni wszędzie połączenia telegraficzne, Japończycy zaś na odwrót palą całe wsie.

Ruch powstańczy w Chinach.

Honkong. (TBK.) Dwa tysiące powstańców napadło na miasto Liuczau. Atak odparto. W walce poległ kapitan wojska rządowego.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse“ donosi, że przyjazd wks. Włodzimierza do Wiednia nastąpi dnia 28 bm.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse“ zaprzecza wiadomości, jakoby komenda korpusu w Innsbruku miała być przeniesioną do Tryentu.

NA MARGINESIE.

ZE STROF JESIENNYCH.

Od rzyśk.. od pół — tęsknota.. ból.
I głuchy idzie żal;
W jesiennej mgle, jak gdyby w śnie
Mogilnym, legła dal.
Lipowe skrzyпки płaczą gdzieś...

W mogilnym śnie.. na duszy dnie
Konają wizje życia —
A gorycz.. żal, przychodzą z dal,
Z ciemnego gdzieś ukrycia..
Lipowe skrzyпки łkają gdzieś...

Z jabłonných drzew, jesienny wiew
Deszcz liści strąca złoty —
Budzi się ból, przekwitłych pól,
Na duszy dnie z tęsknoty..
Lipowe skrzyпки dzwonią gdzieś..

Śni ci się kwiat, snów młodych lat,
To znów pieśń życia pusta..
Ocz drogich czar.. miłości żar,
I całowane usta..
Dźwięk skrzypek w dali cichnie gdzieś...

Prześni się sen i pierzchnie hen,
Jak z drzew strącony liść;
I jak ten liść, przyjdzie nam iść,
Gdzieś w dal, na wieczny sen..
Jęk skrzypek zwolna kona gdzieś...

ADAM DOBROWOLSKI.

NADEŚLANE.

Za rubrykę tę Redakcyja nie odpowiada.

NESTLÉ
MĄCZKA DZIECIECĄ
dla niemowląt, rekonwalescentów, cierpiących na żołądek
Zawiera najlepsze mleko górskie.
Wiedeń I, Biberstrasse 11

Serravallo
wino chinin. z żelazem
Na wystawie higien. w Wiedniu w r. 1906 odznaczon. nagrodą rząd. i dypl. honor. do złotego medalu. Środek wzmacniający dla słabowitych, anemicznych i rekonwalescentów. Środek pobudzający apetyt, wzmacniający nerwy, czyszczący krew. Przyjemny w smaku. Przeszło 5000 lekarskich poleceń.
J. SERRAVALLO. Trieste Barcola.
Do nabycia w aptek. w fiaskach półlitr. po 2 kor. 60 h., 1-litr. fiaska k. 4:80.
Główny skład wysyłk. (hurt.), Wiedeń K. k. Alte Feldapotheke I Stefansplatz 8. 319

Najlepsze motocykle
Laurin & Klement
Ml. Boleslav
Czechy
Najlepsze automobile

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
LWÓW, plac Halicki 1. — polecają w wielkim wyborze Praktyczne i gustowne podarki jak lornetki, cwiklery złote, złoczone itp., okulary, barometry, hygrometry w zwykłych lub ozdobnych ramach. 144

Genewski zegarek precyzyjny
Audemars Frères,
Genève. 7485
Najpewniejszy co do regularnego chodu.
Specjalność: płaski, ekstra.
Do nabycia we wszystkich lepszych składach zegarków.

Dr. Marek Berger
ordynuje od października do maja
10506 w **Abbazyi.**
Latem, jak lat ubiegłych, w Iwoniczu.

Med. Dr. Bron. Owczarski sekundaryusz szpitala pow.
LWÓW — PIEKARSKA 39. 6337

Znana szkoła kroju Eugenii WECKERÓWNY, — Lwów ul. Kopernika 1. 8. — rozpoczęła z dniem 4 września naukę. — WPISY CODZIENNE. — Do nabycia wszelkie formy. 10200

ZAKOPANE PENSYONAT LILIANA od 7 koron dziennie. Prospekt na żądanie. 10182

Dr. S. Stauber wrócił z Iwonicza
i przyjmuje chorych jak zwykle we Lwowie ul. Skarbowska 2 — telefon nr. 975. 10061

Schermantowa w zastępstwie znanej firmy MOR. FISCHER w Wiedniu
uprasza P. T. Publiczność o zwiedzenie jej „Salonu bielizny“ i o obejrzenie kolekcji. Lwów, ul. Sykstuska 40. I piętro. 10386

Tarnopol, 16 września 1907.
PODZIĘKOWANIE.

Do Wielmożnego Pana A. S. Landau reprezentanta Pierwszego austr. Towarzystwa ubezpieczeń od włamania, we Lwowie, ul. 3-go Maja 2.

Podczas mojej nieobecności zostało moje pomieszkanie okradzione prawie doszczętnie, lecz będąc ubezpieczonym w Towarzystwie, które Pan zastępuje, została mi szkoda tak rychło i sumiennie wynagrodzoną, że czuję się zobowiązany WPANU publicznie podziękować.

10687 Z poważaniem
ANDRZEJ STOPKA, c. k. prof. gimn.

Goplana — Lwów Bielowskiego 5, pokoje urządzone z komfortem, z utrzymaniem lub bez. Przy umowach miesięcznych znaczny rabat. 10407

ZNANE ZE ZNAKOMITOŚCI
w BUDAPESZCIE sa do nabycia u wyłącznego zastępcy
Cukierki Kuglera LEONA PRÓPSTA
w Magazynie papierowym, Lwów, ul. Henryka Sienkiewicza 2, obok hotelu Georgera. 9923
Wielki wybór widokówek. Zamów. z prow. odwr. pocztą.

„Popatrzcie na moją jedyną twarz!
A choć ja chłopezyk jeszcze młody,
Aby krew z mlekiem mam jagody.
Dla czegoż? Cóż sekret maż:
Bo pije tylko zdrową
Kathreiner-Kneippowską
Kawę słodową“
Prawdziwa tylko w oryginalnych pakietach z nazwiskiem Kathreiner.
nie powinien pić mocno rozdrażniającej kawy ziarnowej bez domieszki!
Kathreiner-Kneippowska kawa słodowa
okazała się jedynie najlepszą domieszką, która jako lekko strawna, pożywna i wytworząca krew przyczynia się do zdrowia.
Dzieci powinno się przyzwyczajać tylko do Kathreiner.

Serg glicerynowe **mydło**
1113 **twarde i płynne**
czyszczy skórę białą i delikatną.
Wszędzie do nabycia.

RONCEGNO połudn. Tyrol, na linii kolei Valuzana półtorej godz. od Trientu, 353 mt. nad poziomem morza.
Najsilniejsze źródło arseno-żelazowe.
stosowane z najlepszym skutkiem bez przerwy przez rok cały, także do leczenia domowych, polecane we wszystkich krajach przez powagi lekarskie w chorobach krwi, kobiecych, nerwowych i skórnych itd. Do nabycia w każdej aptece.
Pierwszorządny zakład leczniczy, „Grand Hotel de Bains“ i „Parkhotel“ z 250 pokojami i salonami, zaopatrzeni w najnowocześniejsze urządzenia. Wspaniałe położenie, osłonięte od wicherów, jagodny klimat, wielki park. Sezon od 15 kwietnia do 1 listopada.
Prospekty i objaśnienia przez dyrekcję kąpielową. 5733

„Veni-Vici“ Najlepsze ręczne aparaty do gaszenia ognia dostarcza: O. ŁOZIŃSKI, Lwów, Ochronek 9 a. 10586

ZMIANA MIESZKANIA.
Okulista Dr. Jaworski August
przeprowadził się na ulicę Sykstuska 1. 15. i ordynuje jak dawniej. 9124

FRANCISZKA JOZEFA woda gorzka 3751
Wybor i natur. Środek precyzyszcz. i t. d. Działa zawsze skutecznie łagodnie

Przy grach i zabawach, przy uroczystościach publicznych, narodowych i rodzinnych, przy zakładach i zapisach — wszędzie i zawsze pamiętajmy o funduszach Towarzystwa Szkoły Ludowej. Wkładka wynosi: członka założyciela 200 kor., dożywotniego 40 k. jednorazowo, zwyczajnego zaś 2 k. rocznie. Zapisywać się można w kołach miejscowych oraz we Lwowie w galicyjskiej Kasie Oszczędności i w Galicyjskiej Kasie zaliczkowej (Trzeciego Maja 5).

Wiadomości Liezące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 21 września b. r.:

Godzina (Czas lwowski)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 h. (z 200)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	739.00	11.3	WNW2			
2 popoł.	738.60	13.3	W3	0.0	13.8	9.0
9 wiecz.	737.55	9.3	WSW2			

Uwaga: Zrana nieznaczny deszcz, następnie pogo da przy zmiennem zachmurzeniu.

Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

Wiedeń. (TBK.) przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:
W Galicyi wschodniej:
Przeważnie pochmurno aż do deszczu, mierne wiatry chłodno, stan równomierny.
W Galicyi zachodniej:
Przeważnie pochmurno, słabe wiatry, chłodno, stan równomierny.

— Z życia towarzyskiego. W kościele parafialnym w Kochawinie odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 10 rano ślub panny Anny Bozowskiej, córki pp. Albinę i Karolay z Poschowskich, ze znanym w sąrodzicu

kołach towarzyskich naszego miasta lekarzem drem Ta-
deuszem Litwinowiczem.

→ **Z Uniwersytetu.** Wpisy na półrocze zimowe 1907/8 roku rozpoczynają się z dniem 23 września br. Od tego dnia do 8 października br. wpisywać się można normalnie, t. z. bez żadnych podań i usprawiedliwień, na podstawie widowanego minionego półrocza letniego. Od dnia 9 października do 16 października br. wpisywać się można tylko za pozwoleniem odnośnego grona profesorskiego, w czasie zaś od 17 października do 1 grudnia br. tylko za pozwoleniem senatu akademickiego. W obu ostatnich terminach wpis następuje na podstawie pisemnego podania, ostemplowanego 1 koronowym znaczkami, a w podaniu należy naprowadzić te szczegóły, które wpis spóźniły, i przedłożyć na dowód wiarygodne dokumenty. Z dniem też 23 września rozpoczynają regularne urzędowanie wszystkie władze uniwersyteckie.

Przez pierwszych dni czternaście wpisy odbywają się w godzinach przedpołudniowych od 8 do 12 i popołudniowych od 4 do 6. W następnych peryodach wyłącznie tylko w godzinach przedpołudniowych.

→ **Wycieczka naukowa Akademii handlowej.** Uczniowie najwyższego roku Akademii handlowej wyjechali pod kierownictwem dyrektora Antoniego Pawłowskiego i prof. dr. Schoennetta do Krakowa i Wiednia w celu zwiedzenia zakładów handlowych i przemysłowych, tudzież urzędzeń wielkomięjskich.

→ **Wystawa prac uczniów i uczennic „kursu sztuki stosowanej“** M. Wexównej odbędzie się w lokalu szkolnym ul. Łyczakowska 16, I p., w dniach 22 i 23 b. m. Wstęp wolny, za okazaniem zaproszenia, które otrzymać można w tych sklepach, gdzie są afisze, donoszące o wystawie. Wystawa otwarta od g. 10—1 przedpoł. i od 3—5 popoł.

→ **Pożądane zakłady.** Wzrastająca wciąż na naszych wszechnicach frekwencja kobiet słuchaczek, nie mających częstokroć rodziny lub bliższych znajomych w miastach uniwersyteckich, wywołuje potrzebę pensjonatów, w których młode panny mogłyby znaleźć pomieszczenie i stosowne towarzystwo. Najlepszym dowodem konieczności tego rodzaju pensjonatów jest, że istniejący w Krakowie internat p. Aliny Zaborskiej (Starowiślna 3) musiał być w bieżącym roku szkolnym rozszerzony i urządzony na 50 pensjonarek.

→ **W sprawie wykończenia budowy gmachu Sokoła II** udała się wczoraj deputacja członków Wydziału z przesyłem swym na czele druhem Janem Soleskim do prezesa komisji budżetowej eksc. Kazimierza hr. Badeniego, posła p. Stanisława Głabińskiego i kilku innych posłów z prośbą o udzielenie hojniejszej subwencji na wykończenie rozpoczętej już sokolnicy przy ulicy Szeptyckich.

Wszyscy pp. posłowie przyrzekli jak najgorętsze poparcie starań wydziału Towarzystwa, które mimo braku środków materyalnych już w czwartym roku istnienia przystąpiło do rozpoczęcia budowy własnego gniazda.

→ **Otoczenie Kolumny Mickiewicza** jest już nareszcie na ukończeniu. Mianowicie ukończono już roboty około budowy schodów i kamiennej balustrady, ułożono krawężniki, przeniesiono latarnie i słupy, podtrzymujące przewody tramwaju elektrycznego tam, gdzie wymagała tego linia regulacyjna placu, który skutkiem budowy otoczenia pomnika zmienił częściowo swą konfigurację i ułożono bruk, zerwany celem ułatwienia wszystkich tych robót, a rozpoczęto pokrywanie szutrowiska ziemią ogrodową pod klomby, jakie wypełnić mają wolne części ogrodu.

→ **Na „Narodny dom“**, który jest w rękach moskalofilów, ostrzą sobie zęby od pewnego czasu ukraińcy i chcą odebrać go moskalofilom na tej podstawie, że Dom narodny darowany został przez cesarza „Rusinom miasta Lwowa“, moskalofile więc, którzy obecnie przyznają się do rdsyjskości, nie mają najmniejszego prawa do posiadania Domu narodnego. W sprawie tej zwołali ukraińcy poufnym okólnikiem na jutro konferencję, na której mają być omyslane sposoby odebrania starorusinom Domu narodnego. Rozumowanie ukraińców bardzo piękne, ale z równą słusnością mogą moskalofile odpowiedzieć, że skoro akt fundacyjny przeznaczają Dom narodny dla „Rusinów miasta Lwowa“, to nie mają do niego żadnego prawa „ukraińcy“.

→ **Falszywe bilety kolejowe.** Jutro w poniedziałek rozpoczyna się rozprawa przeciwko b. rewid. kolejowemu Waleryanowi Bełtowskiemu i kasyerce Zdence Pelzowej, oskarżonym o głośne malwersacje z falszowanymi biletami kolejowymi. Rozprawę, która toczyć się będzie przed sądem przysięgłych, prowadzić będzie r. Jasiński, oskarżać będzie prok. Niewiadomski, obrony podjęli się dr. Dwernicki i dr. Reiter.

→ **Katastrofa kolejowa.** (Z sali sąd.) Rozprawa przeciwko pp. Puszowi i Orfinowi, oskarżonym o spowodowanie znanej katastrofy kolejowej na głównym dworcu we Lwowie, została odroczone do wtorku 24 bm. Trybunał przychylił się do wniosku obrońców i postanowił przesłuchać w charakterze świadka naczelnika dworca insp. Geringera.

→ **Zjazd niemiecki we Lwowie.** W sali ruskiego „Sokoła“ w gmachu „Dnistr“ przy ul. Ruskiej odbyły się wczoraj wieczorem poufne obrady zapowiedzianego zjazdu niemieckiego, w którym oprócz tutejszych, wzięli udział również bukowski hakatysty. Na wiecu ukonstytuowano „Związek chrześcijańskich Niemców w Galicyi“.

Jak było wiadomo, zjazd hakatystów miał się odbyć w „Domu Narodnym“. Wczoraj więc wieczorem zebrał się w ul. Trybunalskiej liczny tłum młodzieży

polskiej, aby przyjąć godnie w murach naszego miasta kulturträgerów.

Niestety jednak okazało się, że wiadomość ta, rozesłana do prasy, była tylko fortelem; zjazd bowiem odbył się w ruskim „Dnistrze“.

Dzięki temu, skończyło się tylko na tem, że część młodzieży, która zdołała się dowiedzieć o miejscu obrad, zademonstrowała bardzo gwałtownie przeciw nowemu najazdowi na naszą ziemię. Podczas demonstracji przyszło do starcia z policją, którego ofiarą padło kilkanaście szyb.

W wielkim strachu zakończono obrady o 1 1/2 10 wiecz., poczem towarzystwo krzyżackie chyłkiem wymknęło się na miasto, aby w gronie już bardzo zamkniętem nagrodzić sobie niemile przeżyte na zjeździe chwile.

Na zjazd nadszedł między innymi następujący telegram od niemieckiego towarzystwa bojowego „Teutonia“ w Czerniowcach:

„Związek chrześcijańskich Niemców. Lwów. Ruskim Dom Narodny. Duma i radość napelniają nas, że Niemcy galicyjscy dążą do tego, aby wobec całego świata okazać swoją niezawisłość i wartość. Dzień dzisiejszy będzie złotą kartą w historii niemieckiej kultury. Cześć i błogosławieństwo waszemu przedsięwzięciu. Z prawdziwem niemieckim (treudeutsch) pozdrowieniem. Teutonia“.

→ **Śmiertelne pobicie.** Pensjonowany blacharz kolejowy Fryderyk Seltenreich żyje źle ze swą połowicą, skutkiem czego od czasu do czasu ucieka z domu i przez parę tygodni nieraz ukrywa się w mieście. Najczęściej „urlopu“ takiego używa p. Seltenreich u przyjaciółki swej praczki Anieli Konop, która umyślnie często zmienia mieszkanie, aby zmylić ślad poszukującej za mężem prawej małżonki.

Właśnie wczoraj bawił pan Seltenreich na takim „urlopie“ w mieszkaniu swej przyjaciółki przy ul. Grodeckiej pod l. 83, a bojąc się spotkania z żoną, nigdzie nie wychodził, wyrzekł się nawet swego „sztamtiszu“, a piwko, ulubiony nektar, przynosiła czuła Anielcia w dzbanie do domu. Powracając z piwem spostrzegła w ulicy pani Seltenreichowa, poszukująca wraz ze swym synem z pierwszego małżeństwa Edwardem Bonerem, niewiernego małżonka, a domyśliwszy się, gdzie zbiega szukać należy, poszła w ślad za nią i wpadła niespodzianie do jej mieszkania. Tu zastała poszukiwanego małżonka, siedzącego w wielkim negliżu i spijącego przyniesiony trunk. Po gwałtownej scenie zabrała pani Józefowa niewiernego małżonka do domu i zdawało się, iż wszystko będzie znowu przynajmniej na jakiś czas w porządku. Po zawarciu jednak zgody małżeńskiej okazało się, iż portfel pana małżonka mocno jest opróżniony, więc pani Józefa podbuntowawszy udobruchanego męża, poszła wraz z nim i z synem Bonerem odebrać pieniądze od p. Anieli. Tu przyszło do gwałtownej sprzeczki, a wreszcie do bójki, w której zająca rodzina w trójkę tak zabiła Konopowę, iż ta bezprzytomna padła na podłogę. Właściciel domu wezwał pomocy lekarskiej i Pogotowie Tow. ratunkowego. Po usiłowaniu przywrócenia do przytomności odwiedziono pobitą w nieprzytomnym stanie do szpitala. Wedle orzeczenia lekarzy stan pobitej bardzo groźny, prawie niema nadziei utrzymania jej przy życiu.

Bacność! Używany od lat kilku przez Jej Ces. Król. Mość Arcyksiężniczkę Elżbietę Maryę i Arcyksięcia Józefa, środek toaletowy patentowany „Beauty-Perlen-Toilette-Puiver — Seifen Sand“ z fabryki G. M. Dostal w Wiedniu, mającej wielką wziętość u publiczności wiedeńskiej jak i zagranicznej, zostanie w dniu 22 września b. r. rozdany bezpłatnie przez posługaczy nr. 4 i nr. 27 przy ul. Karola Ludwika i ul. Halickiej między godz. 12—1 przedpoł. i 4—6 popoł., aby także publiczność lwowska przekonała o doskonałej skuteczności tego środka na płeć.

Zastępca generalny dla Austro-Węgier i Niemiec p. NATAN THAU mieszka w hotelu „Bristol“ i przyjmuje między godz. 10—12 i 2 4.

Oryginalne kartony będą do nabycia w aptece Mikolascha i drogueryach Hübnera, Menkesa, Recheny, Stawowskiego, Schrenzla i „Reforma“.

10670

Wiadomości giełdowe.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów, dnia 21 września b. r.
Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów
Waluta koronowa.

Pszonica gotowa od 11:50 do 11:70, Pszenica na termin — do —, Zyto gotowe 10:60 do 10:80, Zyto na termin — do —, Owies obrotowy gotowy 6:90 do 7:10, Owies obrotowy na termin — do —, Jęczmień pastewny 7— do 7:50, Jęczmień browarniany 7:50 do 8:50, Rzepak — do —, Lnianka — do —, Groch pastewny 7— do 7:50, Groch do gotowania 9:50 do 10—, Koniczyna czerwona 65— do 75—, Koniczyna biała 45— do 55—, Koniczyna szwedzka 65— do 75—, Tymotka — do —, Bobik 6— do 6:20.

Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 53:75 do 54—, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — od —, spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 34— do 34:25.

Uspობienie: Ceny pszenicy wykazują dalszą wyżkę. W owsie podaż się wzmacnia i ceua obniża się. Inne produkty notują bez zmiany.

Wiedeń, 21 września. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 60:40 do kor. 61—

Tendencja: niezmiennona.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 72— do 72:25. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —, Kostkowy prima z Wiednia netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.

Tendencja: spokojna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 29— do K. 29:50. W beczkach K. — do —.

Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 30:50 do K. 31—.

Tendencja: spokojna.

Z targów handlowych.

Wiedeń, d. 21 września. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 272—, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 270:50, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 255—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 236—, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. 4- proc. 98:50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20:50, Zakł. kredytowa dla handlu i przem. po 100 zł. 436 50, Clary zł. 40, m. k. 145—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 89:50, Losy m. Krakowa 20 zł. 91—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 60—, Ofen 40 zł. 215—, Palfy 40 zł. m. konw. 190—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 45:25 Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 21:25, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 64—, Salma 40 zł. m. kon. 201—, Pożycz. salcburska po 20 zł. 84:50, Tureckie oblig. prem kolej. 400 fr. 182:40, Losy komunalne m. Wiednia, z r. 1874 445—.

Berlin, d. 21 września. Banknoty austriackie 85-15, Spirytus —.

Paryż, d. 21 września. Trzy procentowa renta 94:05 mąka 32:80. Uspობienie:

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, d. 22 września. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 637:50, Akcje węgier. Zakładu kred. 745:50 Akcje Anglo banku 299— Akcje Unionbanku 537:50, Akcje Länderbanku 422:25, Akcje Bankvereinu 530:25, Akcje Boden credit 1021—, Akcje gal. Banku hipot. —, Akcje kolei państwowych 657:50, Akcje kolei południowej 152:50 Akcje Tramway A. —, B. — Akcje kolei Elbetnal 429:50, Akcje kolei półn. 5140—5170, Akcje kolei czern. — Akcje Alpiny 613:25, Akcje Rima Muranyi 541—, Akcje Prag. Tow. żel. 2651—, Akcje Fabryki broni 461—, Akcje tur. tyton. 424— Akcje galic. karpac. Tow. naft. 554— 564 —, Oblig. węg. ind. 92:45 Renta m. jowa 96:45 Austr. Renta koronowa 96:50 Węg. Renta koronowa 92:70, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 95—, 4 proc. listy Banku hip. 95—, płacono 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 99:45, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 109:50, 4 proc. listy Banku kraj. 95— 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100:20, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —, Obligacje propinacyjne 97:60, 4 pro. Gal. noż. kraj. z 1893 r. 95:05, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 93:80, Losy tureckie 182:50, Mark. 117:50, Ruble 253:75, Kredyty —, Alpiny —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. — ros. 5 proc. pożyczka 1906 85:05.

Uspობienie słabe z powodu braku podniety z wewnątrz i budapeszteńskich sprzedaży.

Wiedeń. (Tel. wł.) Giełda zachowywała się wczoraj przez cały czas bez ochoty mimo przyjaznych sprawozdań z zagranicy, gdyż przeważały obawy co do dalszego przebiegu kwestyi ugodowych. Zamknięcia dokonały się przy słabem usposobieniu.

Berlin, d. 22 września. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 200:25, Staatsbahny 140:75 Disconto Comandit 171:40 Berlin. Tow. handl. 155:40 Laura 222:50, Bohumery 208:25, Kolej połudn. wschoanio-pruska —, Rubel za got. 216:35, Kolej warsz.-wied. 98:25 Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna 132—, Losy tureckie 144:25 Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 202:40, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacja 429:50 Lombardy 30:25, Kolej Henry 127:90 Niemiecki bank narodowy 118:90 Kanada Preferred 164:10, Akcje żegluga hamburskiej 129:60, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark“ 293:75, 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 68:30, 3/8 proc. renta rosyjska 69:10 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 77:90, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 92:40 Rheinische Stahlwerke 172:59, Gelsenkirchen 201:25.

Berlin, d. 22 września 4 proc. węgierska renta złota —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje, kredytywne 200:25, Staatsbahny 140:75, Lombardy 30:25, Disconto Comandit 171:40, Ruble 216:25.

Tendencja: silniejsza.

Frankfurt, d. 22 września. Wczorajsza giełda wiedeńska: Austriacka renta papierowa —, Austr. renta srebrna 98:10, Austr. renta złota 97:90 Austr. akcje kredytowe 200:40, Staatsbahny 140:40, Lombardy 30:25, 4-proc. austr. renta koronowa 96:30

Tendencja: spokojna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 21 września. Pszenica na kwiecień 1908 r. od 11:90 do 11:91, Pszenica na maj od — do —, Pszenica na październik od 11:35 do 11:36, Zyto na kwiecień 1908 r. od 10:28 do 10:29, Zyto na październik od 9:78 do 9:79, Owies na kwiecień 1908 r. od 8:49 do 8:50, Owies na październik od 8:10 do 8:11, Kukurudza na wrzesień 0— do 0—, kukurudza na sierpień od 0— do 0—, kukurudza na maj 1908 r. od 6:85 do 6:86, Rzepak na maj 1908 0— do 0—, Rzepak na wrzesień od 0:00 do 0:00.

Pogoda: piękna.